

## Święto Napoleońskie w Warszawie.

(Do ilustracji tytułowej i ilustracji w tekście).

Stuletnia rocznica śmierci Napoleona obchodzona była w całej Polsce, nigdzie jednak tak wspaniale jak w Warszawie. Stała się ona prawdziwym świętem przyjaźni polsko-francuskiej, a świetności dodał jej udział delegacji Rady miejskiej paryskiej.

Cała ludność Warszawy wzięła udział w obchodzie, powodowana odruchem entuzjazmu dla wiecz-

ryża relikwie napoleońskie — maskę pośmiertną, kapelusz z wyspy Elby, szpadę i orła, przy nich straż honorową pełni trzech oficerów francuskich i dwóch polskich oraz dwóch polskich żołnierzy. U stóp kolumnady delegacje oddziałów wojskowych, stowarzyszeń, cechów, młodzieży harcerskiej, na przedzie dwa szeregi weteranów z r. 1863, las barwnych sztandarów, wśród których przepiękny, wiosłem u góry zakończony, sztandar marynarzy, na ławkach przed kolumnadą szeregi wyższych oficerów, oraz wybitnych przedstawicieli obywatelstwa warszawskiego, na balkonach strojne panie ze sfer dyplomatycznych, a w głębi na tle świątyni szeregi wojska i tłumy publiczności. Młogą ozłociono promieniami słońca barwne chorągiewki niańskie, lśnią hełmy i instrumenty orkiestr wojskowych, gdzie spojrzeć nieprzeliczone morze kapeluszy i czapek.

Okolo godziny 10-tej przybywać poczęli przedstawiciele duchowieństwa, sfer rządowych, dyplomatycznych i wojskowych. Przybył J. E. ks. kardynał Kakowski, Monsiør Ratti, ks. biskup Gall,

część się nabożeństwo, celebrowane przez ks. Kardynała Kakowskiego w otoczeniu duchowieństwa.

Nad placem wzniosły się aeroplany, nabożeństwu wtórowały dźwięki muzyki wojskowej, umieszczonej w ogrodzie Saskim, a gdy fanfara oznajmiła podniesienie odezwały się dźwięki Hymnu Narodowego, oraz potężne salwy armatnie.

Po nabożeństwie ruszył wspaniały pochód ulicą Mazowiecką, na Plac Warecki, gdzie odbyć się miała uroczystość przemienienia nazwy tego placu na Plac Napoleona.

U stóp prowizorycznego pomnika Napoleona stanęli po prawej stronie Naczelnik Państwa w otoczeniu adjutantów, obok niego J. E. ks. kardynał Kakowski, reprezentanci rządu z p. ministrem Witossem na czele i przedstawiciele Sejmu, w pośrodku zajęli miejsca członkowie municypalności miasta Paryża oraz warszawskiej rady miejskiej, po lewej stronie oficerowie misji koalicyjnej z jen. Niessel'em na czele oraz jenerałicya polska.

Pierwszy przemówił w krótkich słowach prezy-



Święto Napoleońskie w Warszawie. Pomnik na Placu Wareckim obecnie „Napoleona”. Fot. M. Fuks, Warszawa

nie żywej u nas legendy wielkiego Cesarza, dla ściśle z nią związanej bohaterskiej chwały żołnierza polskiego, dla żywszej z dniem każdym łączności między narodem francuskim, a naszym, stwierdzonej nieustannie rzeźbionymi wspólnie ostrzem iagnetów świetnymi kartami historii.

Wszystkie domy przystroiły się barwami francuskimi i polskimi, na balkonach morze zieleni i dywany, otaczające wizerunki Orła Białego lub emblematy napoleońskie sprawiły, iż miasto przybrało wyjątkowo uroczysty i odświętny.

Od wczesnego rana gromadzić się poczęły tłumy dokoła Placu Saskiego i Wareckiego (obecnie Napoleona), które miały stanowić tło najważniejszych punktów programu uroczystości.

Wśród kolumnady oddzielającej Plac Saski od ogrodu ślicznie przybrany ołtarz, na którym w otoczeniu palm i kwiatów widniał wizerunek Matki Boskiej, kolumnada przystrojona sztandarami o barwach polskich i francuskich, emblematami napoleońskimi, koło ołtarza krzesła przygotowane dla reprezentantów rządu, dyplomacji zagranicznych, gości francuskich, duchowieństwa, Sejmu i prezydym Rady miejskiej. Do ołtarza prowadzą dywanami i zielenią przybrane schody, a na pierwszym planie widnieje gablotka, zawierająca przywiezione z Pa-

członkowie Sejmu z p. marszałkiem Trąpczyńskim na czele, ministrowie, jenerałicya, zagraniczne misje dyplomatyczne i wojskowe, wśród nich jen. Niessel, pozdrawiający weteranów serdecznym „Cześć wam weterani!”, goście paryscy, reprezentanci Rady miejskiej, uniwersytetu, prasy itd., zajmując miejsca koło ołtarza. O godz. 10 minut 15 nadjechał Naczelnik Państwa, przy dźwiękach Hymnu Narodowego odbył na placu przegląd wojsk, poczem w otoczeniu adjutantów wszedł po stopniach do ołtarza. Rozpo-

dent miasta Drzewiecki zawiadamiając o uchwale Rady miejskiej, mocą której nazwa Placu Wareckiego zmienioną została na Plac Napoleona, poczem złożył wieniec u stóp pomnika, następnie imieniem miasta Wilna przemówił prezes Ignacy Baliński, imieniem Warszawy Artur Oppman.

Po przemowach opadła zasłona pomnika, odkrywając popiersie Napoleona i odbyła się wspaniała defilada wojskowa. Przy dźwiękach marsza, odegranego przez trzy połączone orkiestry, przemarszo-



Święto Napoleońskie w Warszawie: Naczelnik Państwa, kardynał Kakowski i msgr. Ratti w uroczystym pochodzie z Placu Saskiego na Plac Warecki. Fot. M. Fuks, Warszawa.



Święto Napoleońskie w Warszawie: Nuncjusz papieski Msgr. Ratti oraz członkowie ciała dyplomatycznego. — Celebrans kardynał Kakowski przy ołtarzu polowym. — Naczelnik Państwa, marszałek Trąpczyński, prez. gabinetu Witos i jenerał Niessel. Fot. M. Fuks — Warszawa.